

Wyrok z dnia 25 marca 1998 r.

II UKN 570/97

O uznaniu pracy za pracę górniczą (art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154) decydują obowiązki wykonywane faktycznie przez pracownika, a nie treść umowy o pracę.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 marca 1998 r. sprawy z wniosku Augustyna S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o prawo do górniczej emerytury, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 26 czerwca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w R. odmówił wnioskodawcy Augustynowi S. przyznania prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154), ponieważ nie wykazał on wymaganego 25-letniego okresu pracy górniczej.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach - Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 28 stycznia 1997 r. przyznał Augustynowi S. prawo do emerytury górniczej, uznając, że wykazał on, iż świadczył pracę górniczą wraz z pracą równorzędną z pracą górniczą w ilości 25 lat 9 miesięcy i 14 dni, a ponadto posiada okres pracy zaliczalny do pracy górniczej - służbę wojskową - 1 rok 8 miesięcy i 16 dni - łącznie 27 lat 7 miesięcy. W spornym okresie od 1

stycznia 1960 r. do 31 sierpnia 1983 r. wnioskodawca pracował w Zasadniczej Szkole Górniczej KWK „R.” z angażem kierownika pola szkoleniowego, ale faktycznie wykonywał obowiązki nauczyciela w górniczym polu szkoleniowym pod ziemią w okresie od 1 stycznia 1960 r. do 31 sierpnia 1974 r., a w pozostałym okresie pracował jako nauczyciel w górniczej szkole zawodowej.

Sąd Apelacyjny w Katowicach nie podzielił zarzutów apelacji organu rentowego i wyrokiem z dnia 26 czerwca 1997 r. oddalił ją. Sąd ten uznał, że ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż w okresie od 1 stycznia 1960 r. do 31 sierpnia 1974 r. wnioskodawca wykonywał pracę górniczą, były wynikiem swobodnej oceny przeprowadzonego postępowania dowodowego (art. 233 § 1 KPC).

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją organ rentowy i zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 9 ust. 1 ustawy o z.e.g. - przez błędne przyjęcie, że wnioskodawca posiada wymagany 25 letni okres pracy górniczej, równorzędnej oraz okresów zaliczalnych do pracy górniczej, wniósł o jego uchylenie „i orzeczenie co do meritum sprawy”. W ocenie organu rentowego wnioskodawca od 1 stycznia 1960 r. do 31 sierpnia 1983 r. zatrudniony był na stanowisku kierownika bądź zastępcy kierownika pola szkoleniowego w Zasadniczej Szkole Zawodowej przy KWK „R.” i praca ta nie miała charakteru pracy górniczej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Przede wszystkim należy zauważyć, że wskazana w kasacji podstawa nie znajduje oparcia w uzasadnieniu, to bowiem kwestionuje w istocie ustalenia faktyczne Sądu i przyjęcie przez niego, iż w okresie od 1 stycznia 1960 r. do 31 sierpnia 1974 r. wnioskodawca faktycznie pracował pod ziemią jako nauczyciel w górniczym polu szkoleniowym. Zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie oznacza błędne (z pominięciem ustaleń faktycznych) przyjęcie albo zaprzeczenie związku, jaki zachodzi między ustalonymi faktami a normą prawną (jej dyspozycją) i w niniejszej sprawie nie jest uzasadniony. Przepis art. 9 ust. 1 ustawy o z.e.g. wymienia konieczne warunki dla ubiegania się o górniczą emeryturę, to jest legitymowanie się 25 letnim okresem pracy górniczej wraz z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi, w tym co najmniej 5 lat pracy górniczej określonej w art. 5 ust. 1 ustawy. Sąd Apelacyjny, akceptując ustalenia Sądu pierwszej instancji przyjął, że wnioskodawca wykazał łącznie 27 lat i 7 miesięcy pracy górniczej, w tym 16 lat 9

miesiący i 14 dni pracy górniczej określonej w art. 5 ust. 1 ustawy, sąd przyznając dochodzoną emeryturę górniczą, prawidłowo zastosował przepis do ustalonych faktów.

Dla uznania pracy za pracę górniczą przesądzające znaczenie ma nie angaż pracownika, ale faktycznie wykonywane przez niego obowiązki, stąd też po ustaleniu, że ubiegający się o świadczenie pracował jako nauczyciel, instruktor zawodu w górniczych polach szkoleniowych pod ziemią, nie ma znaczenia fakt, że jego angaż opiewał na stanowisko kierownika górniczego pola szkoleniowego.

Rozpoznając kasację, która nie zarzuca naruszenia istotnych przepisów postępowania, Sąd Najwyższy związany jest stanem faktycznym stanowiącym podstawę wydania zaskarżonego wyroku (art. 393¹⁵ KPC). W okolicznościach sprawy oznacza to, że wnioskodawca wykazał ponad 25 letni staż pracy górniczej oraz znacznie przekraczający 5 lat okres pracy górniczej (w tym wymieniony w art. 5 ust. 1 pkt 9 ustawy o z.e.g.), co świadczy o tym, że spełnił on wymagania zawarte w art. 9 ust. 1 omawianej ustawy dla przyznania górniczej emerytury. Zarzut więc naruszenia tego przepisu przez niewłaściwe zastosowanie nie jest trafny, co uzasadnia oddalenie kasacji po myśli art. 393¹² KPC.

=====